Niemcewicz J. U.

FORMA

PRAWDZIWEGO WOLNEGO

RZĄDU

Przez Konfederacyą Targowicką

UŁOŻONA.

W TULCZYNIE.

Drukiem z Jaryszewa zabranym. Nakładem Rzpltey Targowickiey. Roku pierwszego podźwignioney wolności i niepodległości narodu.

WSTĘP I KROKI POPRZEDNICZE.

GDY zacząwszy iuż od lat czterech, naród Polski podawszy wodze niesłychanym bezprawiom, dzikim i despotycznym postępuie sobie sposobem; mianowicie, że zbiera się na seymiki, tam (nawet sekretnemi kreskami) obiera posłów, sędziow i deputatow; że ciż posłowie, ziechawszy się potym bez żadney obcego woyska eskorty na Seym, wszystko *pluralitate* decyduią, bez względu na żrzenice wolności naszey *liberum veto*, łaskawie nam przez Xcia *Repnina* zagruntowane; gdy ciż posłowie, na seymikach poobierani, śmieli się targnąc na Prawa 1768. i 1775. roku, pod któremi Polska była szczęśliwa, niepodległa i poważana w całey Europie, tak dalece, że iey wszystkie Narody kwitnącego stanu i potęgi zazdrościły. Gdy tedy ludzie ci głupi i niegodziwi, przewrócili ten tak szczęśliwy rząd, a haniebną konstytucyą 3go maja, niedogodną nam i sąsiadom, narzucili; przeto my iedni rozumi, my iedni poczciwi, następuiącą formę rządu i sposob operacyi naszych po wszystkie wieki aż do skończenia świata Polszcze nadaiemy, a to w następuiących artykułach.

1mo: Gdy ſeymiki, ſą ſpoſobem przez deſpotyzm wymyślonym, przeto, chcąc wolnie i bez przymuſu wybadać wolę narodu, wyſłaliśmy przed ſobą trzy kolumny woyſka moſkiewſkiego do Korony, a trzy do Litwy; za temi zaś przyiechawſzy w kilku z czeladzią naſzą do *Targowicy*, ufundowaliśmy naród, objęliśmy naywyżſzą władzę; ſeym zaś, złożony z posłow przez Wojewodztwa na ſeymikach wybranych, ogłoſiliśmy za niegodziwy ſpiſek; w kraiu bowiem wolnym, gdy kilku ludziom niepodoba ſię wola wſzyſtkich, a ludzie ci wyproſzą ſobie ſto tyſięcy woyſka obcego, mogą z tym woyſkiem uſtawy narodu całego wywrócić, maiątki wſpółbraci ſwoich palić i puſtoſzyć, i za to wſzyſcy powinni ich kochać i ſzacować.

2do. Zamyſłem ieſt naſzym zwołać ſeym wolny i niepodległy. Dwie drogi mamy do tego naypewnieyſze: albo rozeſzlemy kommendy woyſka moſkiewſkiego po wſzyſtkich miaſtach ſeymikowych, a to, by pod obcym orężem obywatele mogli wolnie naradzać ſię i obierać kogo im ſię podoba: albo też my ſami nominować będziemy konſyliarzow po wojewodztwach, ktòrzy iuż będą posłami; a tak dopiero będzie można powiedzieć, że posłowie ci, będą wolnie obrani, że będą niepodlegli, i że naròd wſzyſtkiego

do-

dobrego po nich będzie ſie mógł ſpodziewać. Poſłowie ci, nie będą mieli żadnego zdania ſwego, ale codzień ſchodzić ſię będą do naś na śniadania; gdzie im powiemy, co maią robić.

3tio. Mieyſce Seymu, poźniey oznaczemy: niechcielibyśmy go mieć w tey przeklętey *Warſzawie*, bo tam ſię zrodziła iakaś opinia publiczna, która przywłaſzczyła ſobie prawo nadawania ſzacunek i naganę, my zaś tego niechcemy. Zaczym obrady będą ukryte przed publicznością, izba będzie zamknięta, a warta Moſkiewſka ſtać będzie koło zamku; dla więkſzey atoli pewności, może że ſeym zwołany będzie do *Dubna*, lub do innego iakiego miaſteczka lub woyſki.

4to. Lubo my woyſko moſkiewſkie w iak nayczyſtſzych ſprowadziliśmy intencyach, i w iak nayczyſtſzych intencyach zakłociliśmy kochaną oyczyznę naſzą, wyleliśmy tyle krwie niewinney, ſpuſtoſzyliśmy tyle kraiu Rzeczypoſpolitey; z tym wſzyſtkim, że znaleść ſię mogą źli i niegodziwi ludzie, którym ſię to niepodoba, i krórzy nas o tak zbawienne czyny prześladowaćby chcieli; przeto my, dla oſzczędzenia drogich dni naſzych, będziemy zawſze otoczeni wartą moſkiewſką; nadto będziemy mieli na żołdzie naſzym junacznych rąbaczow,

któ-

ktőrzy pijani, z wielkiemi ſzablami w koło nas chodzić, i gdy nas kto wyzwie, za nas pojedynkować będą.

5tǫ. Że zaś myśli ludzkie, opinia o rządzie i o ludziach, nie tylko ſłowy, ale piſmem i drukiem oznaczać ſię mogą; przeto przed zaczęciem ieſzcze Seymu iak będzie można nayprędzey) ſkaſsuiemy wſzelkie drukarnie prócz iedney. Drukarzom pod karą śmierci zakażemy, aby nic niedrukowali przeciwko cnotliwym czynom naſzym. Gazetę Narodową, iako nie miłoſiernie nas ćwiczącą, znoſięmy i wſzyſtkie piſma, które śmiały dowodzić: że wprowadzać obcego żołnierza ieſt rzeczą niegodziwą; że czynność kilku przeciw woli wſzyſtkim, ieſt buntem; że puſtoſzyć oyczyznę ſwą, ieſt zbrodnią; wſzyſtkie takie i tym podobne piſma, przez ręce katowſkie palone bydź maią. Słowem nic drukowane, ani publikowane być nie ma, tylko to, co nam ſię ſpodoba. A ieżli Anglicy, Amerykanie i inne wolne Narody założyły za ſadę wolności, na wolności m wienia piſania i drukowania; Anglicy i Amerykanie ſą głupi, i niewiedzą co utr ymuią. My nakazuiemy wierzyć, iż wolność na tym zależy, kiedy obywatelowi nie wolno mówić, choćby miał naypoczciwſze myśli; i kiedy obywatelowi nie wolno piſać, choćby piſmo iego naywiękſze kraiowi

iowi przyniosło korzyści, pożytki i oświecenie.

6to. Żeby zaś obywatele wcześnie wiedzieli, iaki im rząd podobało nam się nadać, kładziemy tu osnowę iego.

I.

Religia.

Religia ś. katolicka będzie panuiąca. Hierarchie dla Nieunitów, przez spisek Warszawski ustanowione, kassuiemy; Nieunici, w Polszcze mieszkaiący, należeć będą iak przedtym do synodu Peterzburskiego, przysięgną w Peterzburgu na wierność, i w niczym rządowi kraiowemu posłusznemi nie będą; gdyż im więcey Polakow dependować będzie od obcego rządu, tym niepodległość Polski istotniey i silniey będzie zabespieczoną. Dissydenci, surowo karani będą za to, że w kościołach swoich dziękowali Panu BOGU za konstytucyą, i z niey cieszyli się.

II.

Panowie i Magnaci.

Ponieważ Panowie i Magnaci, byli zawsze zbawieniem i uszczęśliwieniem Narodu; przeto Magnatow i Panow w naywiększey rozciągłości tytułu tego przywra-

wracamy; ſtaroſtwa, przez ſpiſek warſzawſki ſprzedane na ſkarb, im deſtynuiemy; im iednym daiemy, prawo do wſzelkich naywyżſzych ſtopniow w Rzpltey. Gdy Rzplta nada ktoremu z Panów iakie ſtaroſtwo dziedzictwem; w ten czas Pan ten, będzie mocen, wynieść to ſtaroſtwo na xięſtwo udzielne, iak iuż tego chwalebny daliśmy przykład na ſtaroſtwie Kowelſkim. Panowie, traktować będą z poſtronnemi mocarſtwami, ofiarować koronę, toczyć woyny, i pokoy zawierać.

III.

Szlachta.

Szlachta, mniey maiętnieyſza, i niemogąca aſpirować do tytułu Pana, podzieli ſię na partye, i każdy przyſtanie do tego Pana, ktory mu ſię ſpodoba; iego trzymać ſię wiernie będzie, nie odſtępuiąc go, ani na ſeymikach, ani na ſeymach, ani na trybunałach, ſłowem nic bez rozkazu pańſkiego czynić nie będzie. Seymiki, ſkładać ſię będą z ſamych czynſzownikow, to ieſt z ſzlachty niemaiącey poſſeſſyi i ſiedzącey na gruncie pańſkim. Panowie, czynſzownikow tych iak nayliczniey przez podſtarościow ſwoich ſprowadzać będą na ſeymiki, mogą także o przyſtawienie onych podrady robić z żydami, nie więcey atoli daiąc iak po rublu od głowy; ſekretne kreſki na ſeymikach

kach na zawſze znoſiemy, i ktoby takie proponował, karę śmierci na niego naznaczamy.

IV.

Miaſta i Mieſzczanie.

Nieſzczęśliwe ſkutki okazuią ſię iuż z nadanych praw ſtanowi mieyſkiemu przez ſpiſek Warſzawſki. Miaſta te, zaczynaią ſię murować, obcy do nich przybywać, a nawet w niektórych mieyſcach nieznane dotąd ſabryki i rękodzieła zaprowadzać; mieſzczanie wraz z ſzlachtą za panie bracie chcą kraiu ſwego bronić i ofiarę składać; przeto tak ſatalnemu zgorſzeniu kładąc wieczną zaporę, wſzyſtkie przywileie, miaſtom przez ſpiſek Warſzawſki nadane, kaſſuiemy.

Mieſzczanin, nie będzie ſię ważył murować, ale mieć tylko klitki drewniane, łatwe do ſpalęnia pod czas bezkrolewiow. Mieſzczanie nie będą żadnego handlu prowadzić, ani ſabryk zakładać; ale, latem będą uprawiać ſwoie ogrody i troche pola, zimą zaś będą pić po chałupach, i to iedynie z propinacyi Pańſkich. Chcąc atoli, aby mieſzkańcom miaſt na niczym nie zbywało, będzie wolno żydom mieć kramiki.

V.

Chłopi.

Żaden chłop, człowiekiem nie ma bydź nazwany; ale Panowie będą ich używać, iak koni i wołow.

VI.

Rząd albo władze publiczne.

Rząd w Polszcze będzie możno władzki, i składać się ma z władzy prawodawczey, wykonawczey i sądowniczey.

Prawodawstwo, należeć będzie do tych, ktorych Panowie wyślą na seym; władza wykonawcza do samych Panow; sądownicza do tych, ktorych Panowie sędziami obrać każą.

VII.

Seym albo władza prawodawcza.

Posłowie, ktorych czynszownicy z rozkazu Panow obiorą, zjadą się na seym konny do małego iakiego miasteczka; tam obiorą marszałkiem tego, ktorego im Panowie rozkażą. Idąc przykładem oycow naszych, wolno będzie zerwać seym przy obraniu marszałka; ieżeli zaś zaraz seym nie będzie zerwany, trakto-

wać

wać będą ważne materye, iako to: zamiany dobr, potwierdzenie fundufzow, &c. wfzyftko *unanimitate* ma bydź traktowane, i *liberum veto*, iako żrzenica wolności trofkliwie piaftowane; prawdziwa bowiem wolność zależy na tym, aby ieden mogł tamować wolę wfzyftkich. Na feffyach, tyle razy będzie wolno każdemu mowić, ile mu fię fpodoba, choćby po pięć godzin wciąż i nie do materyi. Dla befpieczeńftwa, izba feymowa będzie otoczona przez *Piotrów* i *Pawłow*, ktorych Hetmani wybiorą. Sekretne krefki pod karą śmierci zakazuiemy.

VIII.

Krol.

Krół, żadney władzy mieć nie będzie: każdemu z Magnatów wolno będzie pozywać Króla, a nawet i woynę z nim toczyć. Chcąc atoli zachować winne ufzanowania tronowi, ftanowiemy: iż Król, pierwfzy do ftołu poydzie; wfzędzie mieć będzie prawą rękę, tudzież wolno mu będzie podpifywać przywileie na konfyliarftwa i iarmarki. Narod atoli czułym bydź ma, by przez te prerogatywy Król nie uciemiężył wolności.

Ciągłe doświadczenie fzczęśliwości, ktore fpłynęły na Narod z bezkrólewiow, do-

dowiodlſzy, iż Rzplta przez elekcye coraz do pomyślnieyſzego ſtanu przychodziła, ſkłoniły Narod *Targowicki*: iż tron Polſki elekcyinym deklaruie. Elekcye bydź maią na koniach i *nemine kontradicente.*

Po śmierci każdego Króla, Panowie zaczną konſzachty robić z zagranicznemi; ſprowadzą potym zagraniczne woyſka i ſzlachtę; podzielą ſię na partye, niſzcząc i puſtoſząc dobra przeciwnych ſobie. Staną potym iedni pod Wolą, drudzy pod Grochową karczmą, tam każda partya wykrzyknie Króla ſwego; po czym zaczną ſię bić i puſtoſzyć kray w ſzerz i wzdłuż. Jak zaś wſzyſtko ſpalone będzie, i poſtronne mocarſtwa ugodzą ſię, kto ma bydź Królem; zwołaią ſeym *pacificationis*, i ogłoſzą amneſtyą.

A że poſłuſzeńſtwo z prawdziwą wolnością niezgadza ſię; przeto kommiſſye, które dotąd czuwały nad wykonaniem praw, ſkaſſowane mieć chcemy. A nayprzód kommiſſya Edukacyina, iako przez krótki czaſu przeciąg ſzkodliwe w młodzieży zaſzczepiła światła i *principia*, zniesiona bydź ma. Zakon zaś xięży *Jezuitów*, pod ktorego dozorem obywatele byli oświeceni, i pomyślnie, zwłaſzcza do Jana Kazimierza, aż do oſtatniego panowania zarządzali Rzpltą; przeto zakon

ten

ten, iako w żadne intrygi nie mieſzaiący ſię, i we wſzyſtkich kraiach kochany, powracamy, z obowiązkiem: aby uczył Alwaru i trochę Arytmetyki, nieważąc ſię dawać innych nauk, iako ſzkodliwych prawidłom Narodu naſzego Targowieckiego. Tenże zakon odbierze nazad dobra, które kommiſſya Edukacyina trzyma; przeſtrzegać będzie, aby żadne *principia* prawidłom naſzym i czeladki naſzey przeciwne nie ſzerzyły ſię; kſiążki wſzyſtkie przeciwne popali, i nowych drukować nie dopuści. Żeby zaś pamiątki czynow wſzelkich wiecznie w umyſłach młodzieży zoſtały; naznaczą *præmium* dla tych, którzyby napiſali naypięknieyſzę pochwały *Radzieiowſkiego*, *Zebrzydowſkiego*, mianowicie zaś pochwalę konfederacy *Radomſkiey* i nieśmiertelnego a cnotliwego związku naſzego *Targowickiego*. Że zaś znaleść ſię mogą nie poczciwi ludzie, którzy hiſtoryą czaſow dziſieyſzych piſać będą, i czyny naſze potomności bez pochwał podawać zechcą; przeto ſurowo zakazuiemy, aby nikt hiſtoryi nie piſał.

Jako zaś porządek przeciwi ſię wolności; przeto kommiſſyą Policyi i kommiſſye woiewodzkie znoſiemy; i ubogich, których kommiſſya pobrać kazała do fabryk, nazad na ulicę wypuſzczonych mieć chcemy.

Skar-

Skarbem Rzpltey zarządzać będą ſami podſkarbiowie, co im tym łatweiy będzie, że zamyślaiąc woyſko do 12,000. zredukować, podatki także znieſiemy.

Władzę nieograniczoną nad woyſkiem oddaiemy Hetmanom; którzy, odtąd ſami kreować ſię będą, w obecności atoli, i za pomocą woyſka obcego. Woyſko, ſkładać ſię ma, z ſamych panow Piotrów i Pawłow. Prerogatywy onych tak objaśniamy. Piotrowie i Pawłowie do żadney ſłużby, żadnego manewru, żadnego poſłuſzeńſtwa obowiązanemi nie będą Powinnością ich będzie ſiedzieć w przedpokoiu u JJ. WW. Hetmanow, pić wino i hulać; czaſem, kiedy pogoda wyiadą w pole gęſiego i otrą ſię o ſzachownicę i namiot Hetmana, czyli ſzafarza krwi naſzey.

IX.

Władza Sądownicza.

Sądy ſkładać ſię będą z Grodow i Trybunałow. Na każde reaſſumpcye trybunału, wolno będzie każdemu Panu przyiachać z milicyą ſwoią i z armatami, i *fortiter* partyzanta ſwego do laſki promowować. Po obraniu marſzałka i zafundo-

dowaniu trybunału, sprawy sądzone być maią, nie wedle Statutu i Konstytucyi, ale podług przysłanych listow rekomendacyonalnych od nas Panow i Magnatow. Jeżeli ktory z przyiacioł przeklętey konstytucyi 3go maja sprawę mieć będzie, niniejszym prawem deklaruiemy: iż ią przegrać powinien.

OBWIESZCZENIE.

Tak więc na mieyscu głupiey i szaloney konstytucyi 3go maja, My naród w *Targowicy* z czeladzią naszą zebrany, ustanowiwszy rząd mądry, swobodny i spokoyny, oddaiemy go pod obronę wszystkich obywateli, i administracyą całey Europy. Oświadczamy oraz: iż iak rząd ten wolnie pod bronią moskiewską stanowiony będzie, tak też to woysko moskiewskie zostanie w kraiu, dla strzeżenia onego na chlebie i furażach obywatelskich: które każdy z Polaków przez wdzięczność za nadane im dobrodzieystwo, i sprowadzenie przez nas tego żołnierza, chętnie ich żywić i opatrować będzie. Gdy zaś po naydłuższym day BOŻE! ich przebywaniu, z żalem naszym kray ten opuszczać będą musieli, w ten czas deklaruiemy: iż wolno im będzie zabrać z sobą chłopów, niewiast i dobytku, tyle, ile im się spodoba. Jeżeliby chcieli zabierać fabrykantów, po mia-

miaſtach oſiadłych? i to im broniono być nie ma.

Wſzyſtkim, którzy czy głośno, czy taiemnie zamyſłom naſzym ſprzyiali, czyli to cywilnym, czy woyſkowym, nayżywſzą wdzięczność w ſercach naſzych zapiſuiemy.

Nieſprawiedliwie oſądzonego Xcia *Poninſkiego*, powracamy do urzędow, za to, że nam pierwſzy dał przykład, maniſeſtowania ſię przeciw Seymowi, czyli ſpiſkowi Warſzawſkiemu.

Przeciwnie zaś wſzyſtkich partyzantów konſtytucyi 3go Maja ścigać, imać, obelgi czynić, i wieſzać nakazuiemy.

Dan w Targowicy dnia 14. Maja 1791.

(L.S.)